

Sygn. akt I ACa 272/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SSA Wiesława Kaźmierska SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 lutego 2014 r., sygn. akt I C 276/13

oddala apelację.

W. Kaźmierska M. Sawicka H. Zarzeczna

Sygn. akt I ACa 272/14

UZASADNIENIE

B. S. w pozwie skierowanym przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniósł o częściowe pozbawienie w stosunku do niego wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie w zakresie dotyczącym należności głównej w wysokości 200.000 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 16 lipca 1996 r. dokonał jednorazowego przelewu w kwocie 200.000 zł na rachunek pozwanej, a w dniu 27 lipca 2012r. złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu zwrotu tej kwoty z należnością wynikającą z tytułu wykonawczego, którego pozew dotyczy. Stwierdził, że pozwana nie kwestionuje dokonania wpłaty wskazanej kwoty, na dowód czego powołał się na odpis wyroku sądu karnego wraz z uzasadnieniem, wskazując, że przedstawione jest w nim tło sporu między stronami.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Pozwana w pierwszej kolejności wskazała, że powód nie może powoływać się na zarzut potrącenia, gdyż mógł z niego skorzystać w trakcie toczącego się procesu, zakończonego wydaniem tytułu egzekucyjnego. Pozwana przyznała, że w 1996 r. zawarła z powodem umowę dzierżawy nieruchomości, lecz umowa ta uległa rozwiązaniu, gdyż powód nie wpłacił należności w terminie. Dalej podniosła, że powód utracił możliwość potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelnością zasądzoną prawomocnym wyrokiem, gdyż wobec braku skierowania skutecznego wezwania o zwrot uiszczony kwoty wierzytelność ta nie stała się wymagalna i uległa przedawnieniu z upływem 3 lat od chwili wpłaty na rachunek spółki. Pozwana zaprzeczyła, aby otrzymała oświadczenie powoda o potrąceniu.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3617 zł tytułem kosztów postępowania.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi w dniu 16 lipca 1996r. powód wpłacił przelewem bankowym na rzecz pozwanej kwotę 200.000 zł.

Wyrokiem z 19 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził solidarnie od pozwanych B. S., E. D., A. B., na rzecz Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. w S. kwotę 229.000 zł, z ustawowymi odsetkami, a nadto orzekł, że powyższa należność zasądzona solidarnie od pozwanych B. S., E. D., A. B., jest solidarna z należnością zasądzoną w dniu 10 kwietnia 1997 r. przez Sąd Rejonowy w Krasnymstawie w sprawie I Nc 20/97 od pozwanego H. D., orzekł o kosztach procesu. Wyrok jest prawomocny.

W piśmie z dnia 27 lipca 2012 r. skierowanym do pozwanej powód zawarł oświadczenie o potrąceniu wraz z wezwaniem do ograniczenia egzekucji toczącej się w sprawie o sygn. akt KM 343/09 prowadzonej przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód. B. S. podał, że posiada wobec spółki wierzytelność w kwocie 200.000 zł wynikającą z przelanej jednorazowo w dniu 16 lipca 1996r. kwoty, której zwrotu domagał się w tym samym roku. W uzasadnieniu pisma powód zawarł informację, iż jego wierzytelność wynika z bezspornego faktu przelania na rzecz spółki kwoty 200.000 zł przelewem bankowym, co spółka potwierdziła w toku postępowania karnego, toczącego się przeciwko osobom z zarządu (...), a spółka zobowiązana jest do zwrotu wpłaconej kwoty.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy powództwo oparte na art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. oddalił.

Sąd nie podzielił zarzutu pozwanej, iż w niniejszym postępowaniu powód nie mógł skorzystać z zarzutu potrącenia wskazując, że oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, która była wymagalna przed wydaniem orzeczenia stanowiącego tytuł egzekucyjny, złożone po powstaniu tego tytułu, może być podstawą powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał spełnienia przesłanek z art. 498 § 1 k.c. pozwalających na uznanie, że wskutek oświadczenia o potrąceniu doszło do umorzenia części należności ujętej w tytule wykonawczym. W ocenie Sądu oświadczenie powoda nie może być uznane za skuteczne potrącenie, albowiem powód powinien zindywidualizować swoją wierzytelność, skonkretyzować jej zakres, wskazać przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokości oraz dowody na poparcie tych okoliczności, a obowiązkom tym nie sprostał.

Powód nie skonkretyzował swojej wierzytelności, którą przedstawił do potrącenia, gdyż nie podał w pozwie, ani z jakiego tytułu wynika wierzytelność, ani jakiego stosunku prawnego dotyczy. Ponadto powód nie udowodnił, aby wierzytelność ta była wymagalna. Z treści pisma powoda z dnia 27 lipca 2012 r. nie wynika, jakie były przesłanki powstania wierzytelności powoda względem pozwanej, jaki jest zakres wierzytelności, czy w ogóle wierzytelność ta stała się wymagalna. Powód powołał się na bliżej nieokreślone oświadczenia złożone przez pozwaną w postępowaniu karnym, ale nie wskazał konkretnych osób działających w imieniu pozwanej, które mogły składać oświadczenia w postępowaniu karnym w imieniu pozwanej i takie oświadczenia składały. Powód nie wskazał też żadnych okoliczności, które mogłyby świadczyć, że jego wierzytelność stała się wymagalna, gdyż nie podnosił, by kiedykolwiek zwracał się do strony pozwanej o zwrot jakiegokolwiek świadczenia. Jedyłą okolicznością wskazywaną przez powoda było dokonanie

przez niego wpłaty kwoty 200.000 zł na rzecz pozwanej w dniu 16 lipca 1996 r. W związku z tym, Sąd uznał, że pozwany nie udowodnił istnienia wierzytelności. Sąd miał przy tym na względzie, że pozwana zaprzeczyła istnieniu po stronie powoda wierzytelności w kwocie 200.000 zł, którą mógłby potrącić.

Sąd wskazał również na to, że powód nie wykazał okoliczności świadczących o doręczeniu oświadczenia o potrąceniu pozwanej.

Sąd Okręgowy wyjaśnił nadto, że postanowieniem z dnia 20 stycznia 2014 r. oddalił wniosek powoda o zezwolenie na złożenie pisma procesowego orzekając o jego zwrocie oraz oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodów z akt innej sprawy oraz wnioski o przesłuchanie świadków i stron, mając na względzie treść art. 207 § 6 k.p.c. W ocenie Sądu uwzględnienie powyższych wniosków powoda spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu tej sprawy, a ponadto zauważyć należy, iż wnioski powoda mogły i powinny być zgłoszone już w pozwie, gdyż dotyczyły okoliczności, które winny być w nim podniesione. Dodatkowo Sąd wskazał, że pełnomocnikowi powoda doręczono odpis odpowiedzi na pozew 21 listopada 2013 r. wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy, lecz przedmiotowego pisma i wniosków dowodowych nie zgłosił w ciągu 14 dni, lecz dopiero w piśmie z dnia 8 stycznia 2014 r. Nie wystąpiły też żadne wyjątkowe okoliczności uzasadniające uwzględnienie złożonych z opóźnieniem wniosków dowodowych.

Zdaniem Sądu nie zaszyły również okoliczności wskazane w art. 299 k.p.c., bowiem wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zostały wyjaśnione i tym samym wniosek o przesłuchanie stron był zbędny.

Powód zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

- naruszenie art. 207 § 6 k.p.c. poprzez dokonanie zwrotu pisma powoda z dnia 8 stycznia 2014r. w wyniku czego powód został pozbawiony możliwości obrony;
- naruszenie art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda zgłoszonych w piśmie z dnia 8 stycznia 2014r., podczas gdy do czasu zamknięcia rozprawy powód może przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej;
- naruszenie art. 217 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań powoda uznając go za sprekludowany;
- naruszenie art. 498 k.c. w zw. z art. 65 k.c. oraz art. 499 k.c. przez błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że oświadczenie o potrąceniu złożone przez powoda w dniu 27 lipca 2012r. nie było skuteczne, podczas gdy oświadczenie to określało w sposób dostatecznie precyzyjny przysługującą powodowi wierzytelność, jej wysokość, wymagalność oraz źródło powstania.

W oparciu o sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy prawidłowo zgromadził materiał dowodowy i na jego podstawie zasadnie przyjął, że powód nie wykazał, aby jego oświadczenie o potrąceniu zawarte w piśmie z dnia 27 lipca 2012r. wywołało skutek w postaci umorzenia części wierzytelności ujętej w tytule wykonawczym, którego pozbawienia wykonalności dochodził w niniejszym procesie. Sąd Apelacyjny w przeważającym zakresie podzielił argumentację Sądu I instancji, zarówno faktyczną jak i prawną, uznając, że wyartykułowane w apelacji zarzuty nie dają podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia zgodnie z żądaniem skarżącego.

Za niezasadne należało uznać zarzuty dotyczące zakresu postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy. Treść regulacji zawartych w art. 227 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. nie może być stosowana w oderwaniu od

pozostałych przepisów procesowych określających zakres i tok postępowania dowodowego, w tym przewidujących koncentrację materiału dowodowego i terminy dla stron do zgłaszania dowodów i twierdzeń. Zatem choć przepis art. 227 k.p.c. stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a według art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, nie oznacza to, że sąd jest obowiązany przeprowadzić każdy dowód zgłoszony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym na okoliczność dotyczącą istoty sporu. Skarżący w swojej argumentacji nie uwzględnia, że zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, za wyjątkiem przypadków enumeratywnie wymienionych w tym przepisie, a mianowicie jeśli strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Jeśli zatem wskazane wyjątki nie występują, to obowiązkiem sądu jest pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów, co wprost wynika z użycia przez ustawodawcę zwrotu „sąd pomija” nie zaś „może pominąć” lub innego pozwalającego na pozostawienie kwestii dopuszczenia spóźnionych dowodów swobodnej ocenie sądu. O tym, czy dane twierdzenie lub dowód zostały zgłoszone w terminie rozstrzyga przede wszystkim treść art. 207 k.p.c., w tym § 6 tego artykułu, w świetle którego spóźnione są twierdzenia i dowody, których strona nie zgłosiła w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym. Zaznaczyć przy tym należy, że złożenie dalszego pisma przygotowawczego może nastąpić tylko w warunkach przewidzianych w art. 207 § 3 k.p.c., a zatem na zarządzenie przewodniczącego przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę lub na podstawie postanowienia sądu. Brzmienie art. 207 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. zostało nadane nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego wprowadzoną ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.233.1381) i obowiązuje z dniem 3 maja 2012r. znajdując zastosowanie do postępowań wszczętych po tym dniu. Wskazana nowelizacja między innymi wyeliminowała odrębne postępowanie procesowe dla spraw gospodarczych, lecz jednocześnie wprowadziła regulacje mające na celu zapewnienie sprawności postępowania cywilnego poprzez nałożenie na strony obowiązku możliwie najszybszego przedstawiania dowodów i twierdzeń, koncentrację materiału dowodowego i ograniczenie możliwości nadużywania przez strony uprawnień procesowych, w tym polegających na składaniu pism przygotowawczych. Wyrazem ogólnego kierunku zmian jest dodanie § 2 do art. 6 o brzmieniu: „strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko”. Ustawodawca wprowadził konkretne regulacje, które mają skłaniać strony do przytaczania okoliczności faktycznych i powoływania dowodów we właściwym, najwcześniejszym z możliwych, czasie. Należą do nich omawiane przepisy art. 207 k.p.c., w szczególności § 3, 6 i 7 i art. 217 § 2 k.p.c. W projekcie ustawy nowelizującej wskazano, że przepis art. 217 k.p.c. w nowym brzmieniu utrzymuje zasadę, że strony mogą prezentować materiał procesowy do zamknięcia rozprawy, ale jednocześnie przewiduje, że sąd pomijać będzie spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że stronie nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznawaniu sprawy albo wystąpią inne wyjątkowe okoliczności. W ten sposób ustanowiony został tzw. system dyskrecjonalnej władzy sędziego jako zasadnicza metoda koncentracji materiału procesowego prezentowanego przez strony. Od oceny sądu zależeć będzie, czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie, czy też uczyniła to zbyt późno. Ocena ta powinna być uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny przebieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym. Ustalenie, że doszło do późnienia w prezentacji twierdzenia lub dowodu, obliuguje sąd do jego pominięcia.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy nie można podzielić stanowiska skarżącego, że do zwrotu jego pisma procesowego z dnia 8 stycznia 2014r. doszło z naruszeniem art. 207 § 6 k.p.c. Decyzja o zwrocie tegoż pisma znajduje wprost oparcie w art. 207 § 7 k.p.c., zgodnie z którym zwrotowi podlega pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem § 3 tj. bez zarządzenia przewodniczącego lub postanowienia sądu o jego złożeniu. Nie sposób przy tym uznać, że odmowa wyrażenia zgody na złożenie przez powoda pisma przygotowawczego stanowiła uchybienie proceduralne. Regulację zawartą w art. 207 § 3 k.p.c. należy odczytywać w połączeniu z wprowadzonymi zasadami terminowości zgłaszania dowodów i twierdzeń. Uprawnienie przewodniczącego i sądu przewidziane w powyższym przepisie nie może być wykorzystywane jako środek do usuwania braków zawartych w pierwszych pismach procesowych stron. Co do zasady to strony winny we własnym zakresie wykazać inicjatywę i przedstawić

niezwłocznie wszystkie okoliczności, co do których powinny sądzić, że są istotne dla rozstrzygnięcia i zaferować w tym zakresie niezbędny materiał dowodowy. Pisma przygotowawcze, o jakich mowa w art. 207 § 3 k.p.c., mają na celu jedynie dodatkowe wyjaśnienie okoliczności sprawy, ustalenie zakresu okoliczności spornych czy też uszczegółowienia stanowiska strony. Decyzja o złożeniu dalszego pisma przygotowawczego nie może być dowolna, lecz winna zostać uwarunkowana konkretnymi okolicznościami danego przypadku.

Trafnie uznał Sąd Okręgowy, że w realiach niniejszej sprawy podstawy do przyjęcia pisma przygotowawczego nie zaistniały. Do wniosku tego Sąd Apelacyjny doszedł w oparciu o argumentację przedstawioną w uzasadnieniu wyroku oraz twierdzenia zawarte w apelacji, albowiem powód nie załączył pisma z dnia 8 stycznia 2014r. lub jego odpisu do apelacji. Z uzyskanych w ten sposób informacji wynika, iż przedmiotem tego pisma było ustosunkowanie się do twierdzeń pozwanego, przedstawienie twierdzeń dotyczących powstania wierzytelności powoda przedstawionej do potrącenia oraz jej wymagalności i zgłoszenia na te okoliczności dowodów. Opisany zakres przedmiotowy tego pisma nie uzasadnia w żadnej mierze tezy, że winno ono zostać dopuszczone w tym postępowaniu. Uwzględniając bowiem treść żądania pozwu oraz okoliczność faktyczną, w oparciu o którą powód sformułował swoje roszczenia, a mianowicie umorzenie wierzytelności z tytułu wykonawczego wskutek złożenia oświadczenia o potrąceniu, stwierdzić należy, że powód już w pozwie winien był przedstawić kompleksowo wszystkie okoliczności, które w świetle art. 498 k.c. i następnym skutkują umorzeniem się nawzajem wierzytelności. Sąd Apelacyjny nie neguje prawidłowości wyrażonego w judykaturze poglądu, zgodnie z którym strony nie mają obowiązku przewidywania, jakie możliwe twierdzenia bądź zarzuty podniesie przeciwnik procesowy, nie świadczy on jednak o zwolnieniu powoda z powinności zgłoszenia wszystkich znanych mu okoliczności, które w świetle przepisów prawa materialnego, warunkują powstanie danego roszczenia i prawa dochodzenia go przed sądem iawnioskowania stosownych dowodów. Powód nie jest uprawniony by zakładać, że część z okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia nie będzie przez stronę przeciwną kwestionowana. Jego obowiązkiem jest precyzyjne, rzeczowe i wyczerpujące przedstawienie podstaw faktycznych żądania i zaferowanie materiału dowodowego na ich poparcie, co – w świetle art. 207 § 6 k.p.c. - winien uczynić już w pozwie. Odpowiedź na pozew, którą pozwany złożył w niniejszej sprawie, nie zawierała odniesienia się do innych aspektów sprawy, które nie musiały być podniesione w pozwie, lecz dotyczyła okoliczności wymienionych w art. 498 § 1 k.c., od których zależy skuteczność potrącenia. Niewątpliwie zatem potrzeba powołania twierdzeń i dowodów na okoliczność powstania wierzytelności powoda, w szczególności dokonania wpłaty na rzecz pozwanej kwoty 200.000 zł oraz wzywania pozwanej do jej zwrotu, nie została wywołana dopiero stanowiskiem pozwanej zawartym w odpowiedzi na pozew, lecz istniała od początku procesu. Sąd Apelacyjny nie stwierdził występowania żadnych okoliczności, które usprawiedliwiały fakt, że powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w pozwie wskazując jako postawę żądania umorzenie wierzytelności wskutek ich potrącenia, jedynie w sposób ogólnikowy powołał się na fakt wpłaty kwoty 200.000 zł bez podania, z jakiego tytułu i w jakich okolicznościach doszło do jej przekazania pozwanej oraz na fakt złożenia oświadczenia o potrąceniu w piśmie z dnia 27 lipca 2012r., w którym również nie wskazano bliższych informacji o powstaniu wierzytelności, w tym jej wymagalności. Z odwołania się powoda do uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z dnia 3 listopada 2008r. sygn. akt II K 693/04 wydanego w sprawie karnej, można wprawdzie wnosić, że powód konstruował podstawę faktyczną żądania w oparciu o okoliczności zawarte w tym uzasadnieniu. Pomijając fakt, że w świetle art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. obowiązkiem powoda jest takie sformułowanie pozwu, aby to w nim przedstawić wszystkie podnoszone okoliczności faktyczne, a dokumenty dołączone do pozwu mają na celu jedynie potwierdzenie jego stanowiska, to nawet przy przyjęciu, że informacje zawarte w uzasadnieniu wskazanego wyroku sądu karnego stanowią uzupełnienie podstawy faktycznej żądania i element uzasadnienia pozwu, to należało je potraktować wyłącznie jako twierdzenia powoda. Powód miał świadomość tego, że przywołany przez niego wyrok został uchylony stąd nie mógł stanowić dowodu na okoliczności zawarte w jego uzasadnieniu, a nadto – zgodnie z art. 11 k.p.c. – sąd cywilny związany jest tylko wyrokiem, nie uzasadnieniem wyroku, i tylko w zakresie dotyczącym popełnienia przestępstwa. W pozwie nie zostałyawnioskowane żadne inne dowody na okoliczność powstania wierzytelności powoda i jej wymagalności.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że omówione braki pozwu co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę żądania i inicjatywy dowodowej nie mogły zostać usunięte poprzez złożenie przez powoda

dalszego pisma przygotowawczego, gdyż takie przyjęcie pozostawałoby w sprzeczności z zasadą wyrażoną w art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c., zgodnie z którą twierdzenia i dowody spóźnione sąd obowiązany jest pominąć.

Zaznaczyć również należy, że nie zaistniały żadne z wyjątków przewidzianych w powyższych przepisach, według których sąd może dopuścić spóźnione twierdzenia i dowody. Nie zachodzi przypadek braku zgłoszenia ich bez winy powoda, albowiem – jak to zostało wyżej wskazane – winien w pozwie poruszyć wszystkie kwestie, które zgodnie z przepisami prawa materialnego, decydują o powstaniu żądania. Można jedynie sądzić, że powód w niniejszej sprawie przyjął, iż przesłanki skuteczności oświadczenia o potrąceniu pozostawać będą poza sporem, jednakże jego stanowisko nie znajduje usprawiedliwienia wobec faktu, iż powód – według swoich twierdzeń - przed wytoczeniem powództwa zwracał się do pozwanej o ograniczenie egzekucji prowadzonej na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego z powołaniem się na oświadczenie o potrąceniu, lecz nie uzyskał pozytywnej odpowiedzi na wezwanie. Dodać również należy, iż według ustaleń poczynionych w uzasadnieniu wyroku karnego, na który powołał się powód, zawartych na stronie 8, J. A., ówczesny wiceprezes zarządu pozwanej, twierdził, że wpłacona przez powoda kwota jest świadczeniem nienależnym i nie podlega zwrotowi (k. 22 akt). Poddaje to w wątpliwość, aby powód mógł pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że kwestia istnienia roszczenia o zwrot tej kwoty pozostaje poza sporem. Niewątpliwie uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, albowiem biorąc pod uwagę datę złożenia pisma przygotowawczego powoda i datę wyznaczoną w celu przeprowadzenia rozprawy, o której powód został poinformowany w dniu 21 listopada 2013r., niemożliwe byłoby przeprowadzenie tych dowodów na tej rozprawie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachodzą również inne wyjątkowe okoliczności. Do takich nie należy potrzeba wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Omawiany wyjątek nie może być interpretowany jako przyzwolenie do późniejszego zgłaszania twierdzeń i dowodów w myśl zasady prawdy obiektywnej, albowiem wypaczyłoby to sens wprowadzonych zasad koncentracji materiału dowodowego. Żaden przepis nie nakłada na sąd w postępowaniu cywilnym obowiązku dążenia do ustalenia prawny obiektywnej. Uchylenie art. 3 § 2 k.p.c. ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (...) (Dz. U. Nr 43 z 1996 r., poz. 189) jednoznacznie wskazuje, iż wolą ustawodawcy było zwolnienie sądu z obowiązku wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Wskazana nowela istotnie wzmocniła system kontradiktoryjnego procesu zwiększając odpowiedzialność strony za wynik procesu.

Analogiczne argumenty, jak wyżej przedstawione, należy podnieść w zakresie oceny postanowienia Sądu I instancji wydanego na rozprawie w dniu 20 stycznia 2014r. o oddaleniu zgłoszonych na niej wniosków dowodowych. Wnioski te w świetle regulacji z art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. były spóźnione. Wypada w tym miejscu dodać, że fakt, iż pismo z dnia 8 stycznia 2014r. oprócz twierdzeń zawierało również wnioski dowodowe, nie powoduje, że jego zwrot narusza dyspozycję art. 207 § 3 i 7 k.p.c., albowiem rygor zwrotu pisma przygotowawczego złożonego bez zarządzenia przewodniczącego lub postanowienia sądu nie dotyczy tylko tych pism, które zawierają wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. Hipotetycznie zakładając, że tylko taki zakres miało pismo powoda z dnia 8 stycznia 2014r., to brak jego zwrotu nie przesądzałby o konieczności dopuszczenia zgłoszonych w nim dowodów, gdyż wnioski dowodowe podlegałyby w pierwocenie ocenie co do terminowości ich złożenia.

Nie można się jedynie zgodzić z Sądem Okręgowym co do argumentów, jakie jego zdaniem uzasadniały oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem go do przesłuchania powoda. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd wskazał, że wniosek ten był zbędny wobec wyjaśnienia okoliczności spornych, podczas gdy tego rodzaju sytuacja w sprawie nie zachodzi. Zgodnie z art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Możliwość dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron została pozostawiona uznaniu sądu, który przy podjęciu decyzji co do potrzeby przeprowadzenia tego dowodu winien kierować się wskazaniem zawartymi w przytoczonym przepisie. Dowód ten dopuszcza się mianowicie wówczas, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia mimo wyczerpania środków dowodowych lub w ich braku. W danym przypadku do niewyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia doszło w wyniku zaniechania podjęcia przez powoda adekwatnej do podstawy faktycznej żądania inicjatywy dowodowej. Ponadto powód domagał się ograniczenia dowodu do swojego przesłuchania bez uzasadnienia swoje stanowiska. Można wprawdzie wnosić, że taki wniosek podyktowany

był tym, że uległ zmianie skład organu pozwanej w stosunku do istniejącego w dacie, w której mogła powstać zgłoszona do potrącenia wierzytelność. Niemniej jednak należało wziąć pod uwagę, że możliwość przesłuchania tylko jednej ze stron dopuszcza się tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy z przyczyn natury faktycznej lub prawnej przesłuchanie strony przeciwnej jest niemożliwe lub znacznie utrudnione, a przy tym w takiej sytuacji sąd może dowód z przesłuchania stron całkowicie pominąć. Sąd podejmuje decyzję o pominięciu przesłuchania jednej ze stron lub całkowitej rezygnacji z przeprowadzenia dowodu mając na względzie okoliczności konkretnej sprawy. W rozpatrywanym przypadku, zważywszy na to, że w sprawie brak było innego materiału dowodowego dotyczącego większości okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, a powód obiektywnie mógł go powołać, lecz nie uczynił tego w przewidzianym terminie, dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania powoda nie wydaje się być zasadne. Z tego względu należy ostatecznie podzielić stanowisko Sądu Okręgowego o braku podstaw do uwzględnienia wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda.

Zakres prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz przedstawione, niespóźnione twierdzenia stron w pełni uzasadniały przyjęcie, iż powód nie wykazał, aby skutek złożonego oświadczenia po potrąceniu wierzytelność pozwanej wynikająca z tytułu wykonawczego objętego pozwem uległa w jakiegokolwiek części umorzeniu.

Przed merytoryczną oceną skuteczności powyższego oświadczenia, stwierdzić należy, iż zarzuty strony pozwanej dotyczące braku doręczenia jej pisma z dnia 27 lipca 2012r. zawierającego oświadczenie o potrąceniu wraz z wezwaniem do ograniczenia egzekucji, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. W istocie powód do pozwu nie załączył dowodu doręczenia tego pisma stronie przeciwnej ani nie wnioskował o jego przeprowadzenie. Z tego względu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z nadesłania doręczenia tego pisma pozwanej jako spóźniony, który strona mogła powołać przed Sądem I instancji. Nie oznacza to jednak, że oświadczenie o potrąceniu nie może być w ogóle przedmiotem merytorycznej oceny w niniejszym postępowaniu. Pozwana podniosła, że strona powodowa nie mogła zgłosić skutecznie zarzutu potrącenia w tym procesie, gdyż działania w nim przez pełnomocnika procesowego, którego umocowanie nie obejmowała składania materialnoprawnych oświadczeń woli w imieniu powoda. Przytoczony pogląd o braku uprawnień pełnomocnika procesowego do złożenia w imieniu strony oświadczenia o potrąceniu jest trafny i Sąd Apelacyjny go w pełni podziela, jednakże nie miał on zastosowania w sprawie, albowiem oświadczenie o potrąceniu zostało złożone nie w pozwie podpisanym przez pełnomocnika powoda, lecz w odrębnym piśmie dołączonym do pozwu, podpisanym przez powoda osobiście. W takim przypadku uznać należało, że oświadczenie o potrąceniu pochodzi bezpośrednio od powoda i zostało złożone stronie pozwanej najpóźniej z doręczeniem jej pozwu.

W odniesieniu do oceny omawianego oświadczenia, Sąd Apelacyjny wskazuje, że zarzuty naruszenia prawa materialnego należało uznać za chybione. Sąd Okręgowy zastosował prawidłową wykładnię art. 498 i 499 k.c., z powołaniem się na poglądy judykatury w sposób precyzyjny i wyczerpujący przedstawił, jakie okoliczności warunkują skuteczność oświadczenia o potrąceniu i jakie w danej sprawie winien był powód wykazać, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 6 k.c. Nie ulega wątpliwości, że powód nie tylko nie podjął adekwatnej do przesłanek z art. 498 § 1 k.c. inicjatywy dowodowej, lecz także nie przedstawił wyczerpująco okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, albowiem nie podał, z jakiego stosunku prawnego wynika roszczenie o zwrot kwoty 200.000 zł uiszczonej przelewem na konto pozwanej w dniu 16 lipca 1996r., w jakich okolicznościach powstało roszczenie o zwrot tej kwoty, w tym nie wypowiedział się co do okoliczności stanowiących przesłanki roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia lub nienależnego świadczenia, jakie – jak należy wnosić – mogło przysługiwać powodowi. Powód nie przytoczył też żadnych okoliczności dotyczących wymagalności tego roszczenia, a tym bardziej dowodów na tę okoliczność. Poza tym, że w piśmie z dnia 27 lipca 2012r. znajduje się ogólnikowe stwierdzenie, że o zwrot tej kwoty powód zwracał się do pozwanej w tym samym roku, w którym kwota została uiszczona, brak jest dalszych informacji co do tego kiedy konkretnie, wobec kogo i w jakiej formie powód zwracał się o zwrot kwoty 200.000 zł. Podkreślić natomiast należy, że zgodnie z art. 498 § 1 k.c. przedmiotem potrącenia może być wyłącznie wierzytelność wymagalna, a zatem już w pozwie powód winien przedstawić okoliczności i dowody świadczące o wymagalności jego wierzytelności, a zaniechanie w tym zakresie skutkuje brakiem wykazania jednej z podstawowych przesłanek do umorzenia wierzytelności w wyniku złożenia oświadczenia o potrąceniu. Sąd Apelacyjny miał przy tym na względzie, że choć występowały

braki pozwu dotyczące podstawy faktycznej oświadczenia o potrąceniu i dowodów w tym zakresie, to w świetle stanowiska pozwanej przedstawionego w odpowiedzi na pozew można było uznać, że część okoliczności pozostaje obu stronom znana i jest poza sporem. Pozwana bowiem wskazała, że łączyła ją z powodem umowa dzierżawy nieruchomości zawarta w 1996r., w ramach której powód uiścił na jej rzecz kwotę 200.000 zł. Tym samym pozwana potwierdziła istnienie stosunku prawnego, w związku z którym powód zgłosił swoją wierzytelność oraz dokonanie wpłaty na jej rzecz, dając wyraz temu, że mimo przywołania szczytkowych informacji o wierzytelności przedstawionej przez powoda do potrącenia, jego intencje są dla niej zrozumiałe. Ustalenia powyższych okoliczności można było zatem dokonać przy zastosowaniu art. 229 k.p.c. Jednakże pozwana kategorycznie zaprzeczyła, aby powód miał możliwość potrącenia swojej wierzytelności podnosząc zarzut, iż nigdy nie stała się ona wymagalna. Stanowisko pozwanej należało uwzględnić. Powód bowiem nie wykazał wymagalności roszczenia o zwrot kwoty 200.000 zł. Zgodnie zaś z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Przepis ten określa zdarzenia, które warunkują powstanie wymagalności. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia czy nienależnego świadczenia mają charakter nieterminowy, co oznacza, że ich wymagalność następuje w wyniku wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty. Powód nie wykazał, że doszło do skutecznego wezwania pozwanej o zwrot wskazanej kwoty.

Z kwestią wymagalności wierzytelności powoda skorelowany jest zarzut pozwanej przedawnienia roszczenia. Stosownie do art. 120 § 1 zd. 2 k.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Z okoliczności podnoszonych przez strony wynika, że powód mógł zgłosić żądanie o zwrot kwoty 200.000 zł już w 1996r. Uwzględniając zatem trzyletni termin przedawnienia, zgodnie z art. 118 k.c., gdyż roszczenie związane było z działalnością gospodarczą stron, najpóźniej przedawniło się z początkiem 2000r. nawet gdyby uznać, że zastosowanie znajduje termin dziesięcioletni, to i tak roszczenie przedawniło się z początkiem 2007r. Powód nie wykazał, aby do tego czasu wezwał pozwaną do zwrotu świadczenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda oddalił w całości.

W. Kaźmierska M. Sawicka H. Zarzeczna